

Sygn. akt I C 701/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Stefaniak

Protokolant sek. sąd. Edyta Stanisławek Krukowska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. A.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w C. Aresztowi Śledczemu w L.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu;

III. nieuiszczone wydatki i opłaty przejmuje w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 701/10

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2010 roku, powód K. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w C. kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę za naruszenie jego dóbr osobistych (petitum pozwu, k. 2).

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, że w pozwanym zakładzie karnym umieszczony został w celi mieszkalnej, niespełniającej warunków określonych w art. 110 § 1 k.k.w. Obecnie bowiem osadzony jest wspólnie z czterema innymi skazanymi w celi o pow. 15,22 m². A zatem, powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego wynosi 2,54 m². Powód podkreślił, że w celi tej, przebywa od dnia 12 grudnia 2009 roku do chwili obecnej, a więc naruszony został również art. 110 § 2b k.k.w. Ponadto nie zapewniono mu dłuższego o pół godziny spaceru oraz częstych zajęć kulturalno – oświatowych.

Szczególną uwagę, K. A. zwrócił jednak na okoliczność, że w Zakładzie Karnym w C. nie została udzielona mu natychmiastowa pomoc medyczna. Od miesiąca lutego 2010 roku bowiem, z powodu bólu zęba, starał się o odbycie wizyty u lekarza stomatologa, jednak bezskutecznie, co obecnie skutkuje tym, że „do tej pory musi zmagać się z przeraźliwym bólem i zażywać środki przeciwbólowe”.

Podsumowując, powód wskazał, że w jego ocenie, pozwany naruszył następujące przepisy: art. 110 § 1 k.k.w., art. 115 § 5 pkt 1 k.k.w. oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (uzasadnienie pozwu, k. 2-4).

W dniu 31 grudnia 2010 roku pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w C. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany wskazał, że od dnia 1 grudnia 2009 roku, w Zakładzie Karnym w C. nie ma przeludnienia w celach mieszkalnych. Ponadto, osadzeni w pawilonie B, (w którym to pawilonie osadzony jest również m. in. powód) oraz w pawilonie C, mają możliwość korzystania z różnych form zajęć kulturalno – oświatowych, zarówno w celach mieszkalnych, jak i w innych miejscach poza oddziałem.

Odnosząc się zaś do podniesionej przez powoda okoliczności braku udzielenia mu pomocy stomatologicznej, pozwany kategorycznie wskazał, że w 2010 roku K. A. nie starał się o wizytę u lekarza stomatologa.

A zatem, w ocenie pozwanego, wszelkie zarzuty powoda, podniesione w uzasadnieniu pozwu, należy uznać za nieuzasadnione (odpowiedź na pozew, k. 31-32).

W dniu 16 marca 2012 roku (data wpływu), powód K. A. złożył pismo procesowe, w którym podtrzymał w całości żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, dodatkowo domagając się zasądzenia kwoty 5.000 zł na wskazany cel społeczny, a mianowicie na rzecz Fundacji (...), numer KRS (...) z siedzibą w W., ul. (...), (...)-(...) W..

Powyższe żądania, powód uzasadnił następującymi okolicznościami faktycznymi:

1. został osadzony w celach mieszkalnych nie spełniających wymogu 3 m² na osobę, co skutkowało występowaniem częstych konfliktów i ataków agresji, w następstwie czego, pogorszeniu uległ stan zdrowia powoda, zarówno pod względem psychicznym, jak i fizycznym;
2. kąpiki sanitarne nie były „dostatecznie odseparowane” od części mieszkalnej lub były usytuowane na końcu korytarza, co przy niedostatecznej wentylacji wiązało się z ciągłym utrzymywaniem nieprzyjemnego zapachu, jak również naruszało prawo do intymności w trakcie załatwiania potrzeb fizjologicznych;
3. występował ciągle niedostatek środków higieny osobistej, środków czystości, a także nie było dostępu do ciepłej wody;
4. zamontowane w oknach blindy utrudniały dostęp do naturalnego światła, zaś dostęp do oświetlenia sztucznego był ograniczony;
5. istniała możliwość korzystania z łaźni, jednak tylko raz w tygodniu, nie dłużej, niż przez 5 minut, przy czym w okresie zimowym panowały tam ujemne temperatury;
6. w zakładzie karnym sprawowana była niewłaściwa opieka medyczna przez lekarza stomatologa (w przypadku bólu zęba powodowi przypisywane były jedynie środki przeciwbólowe o bardzo krótkim działaniu), co w rezultacie skutkowało koniecznością usunięcia tegoż zęba.

Mając na uwadze powyżej przytoczone okoliczności, K. A. kategorycznie wskazał, że, zarówno działania, jak i zaniechania administracji jednostki penitencjarnej – Zakładu Karnego w C., doprowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych, takich jak: zdrowie, cześć (rozumiana jako godność osobista, poczucie własnej wartości), prawo do prywatności i intymności (pismo procesowe, k. 204-207). W piśmie procesowym z dnia 28 marca 2013 roku, powód dodatkowo wskazał, że ograniczenie dostępu do oświetlenia sztucznego utrudniało czytanie, a tym samym spowodowało pogorszenie jego wzroku (pismo procesowe, k. 416-417v).

Ustosunkowując się do powyższych twierdzeń powoda, pozwany, w piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2012 roku (data wpływu) podtrzymał reprezentowane stanowisko w sprawie (pismo procesowe, k. 240-244v).

W toku niniejszego postępowania, strony podtrzymywały reprezentowane stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. A., w Zakładzie Karnym w C. osadzony został na następujący okres czasu: od dnia 21 września 2007 roku do dnia 25 maja 2009 roku, od dnia 27 sierpnia 2009 roku do dnia 21 stycznia 2011 roku oraz od dnia 21 listopada 2011 roku do chwili obecnej (dowód: informacja o pobytach i orzeczeniach, k. 210-212v; okoliczność bezsporna).

Do dnia 3 grudnia 2009 roku, w tejże jednostce penitencjarnej występowało „przeludnienie”, na skutek czego, Dyrektor Zakładu Karnego wydawał stosowne zarządzenia w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej, niż 3 m²/osobę. Następnie, o treści powyższych zarządzeń, informował Sędziego Penitencjarnego (dowód: zarządzenia, k. 264-269v; pisma, k. 270-274; okoliczność bezsporna).

Od dnia 3 grudnia 2009 roku natomiast, w Zakładzie Karnym w C., żaden z osadzonych nie został umieszczony w celi mieszkalnej, w której powierzchnia, przypadająca na jednego skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m². Od tego okresu, Sąd penitencjarny nie wydał jakiegokolwiek zarządzenia, zezwalającego na powyższą sytuację (dowód: notatka służbowa, k. 81; zeznania świadka L. D., k. 160v-161).

W Zakładzie Karnym w C., K. A., osadzony został w następujących celach: celi nr 416 o powierzchni mieszkalnej 15,44 m² mieszczącej się na oddziale B-IV oraz w celach: 705, 706 i 711 o powierzchni mieszkalnej 15,22 m² - każda mieszczącej się na oddziale VII C. We wszystkich celach mieszkalnych umieszczonych było pięciu osadzonych (dowód: wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych, k. 186-194; okoliczność bezsporna).

W sprawie wywołany został dowód z oględzin cel nr: 705, 706, 711 i 416, z którego wynika, że we wszystkich celach osadzonych jest pięciu skazanych. W żadnej celi nie widać śladów zacieków, zabrudzeń, grzyba, czy pleśni. Znajdujący się w celach kącik sanitarny jest całkowicie zabudowany. W celach znajdują się również: umywalka, oświetlenie jarzeniowe oraz wentylacja grawitacyjna. W celach znajduje się również jedno okno, zabezpieczone metalową kratą oraz siatką drucianą, które nie mają wpływu na przenikanie światła dziennego i świeżego powietrza (dowód: protokół z oględzin cel mieszkalnych położonych w Zakładzie Karnym w C., k. 488-490).

Raz w tygodniu osadzeni mają możliwość korzystania z ciepłej kąpieli w łaźni, a nadto otrzymywali niezbędne środki czystości i higieny osobistej. Ponadto, osadzeni w Zakładzie Karnym w C., osadzeni, a zatem, w tym K. A., miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, zarówno w celach mieszkalnych, świetlicy oddziału, jak i poza oddziałem. Mógł również korzystać z zajęć na boisku rekreacyjnym i sali rekreacyjnej siłowej. Ponadto czynnie brał udział w konkursach i turniejach, za co został dwukrotnie nagrodzony.

K. A. miał nadto możliwość podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych poprzez kształcenie się na kursach organizowanych przez jednostkę penitencjarną. Taki też kurs o specjalności brukarza ukończył w Zakładzie Karnym w C. w lipcu 2008 roku. Ponadto, w dniu 11 stycznia 2011 roku powód zakwalifikowany został do nauki w ZSZ o specjalności malarz – tapeciarsz w szkole mieszczącej się w Zakładzie Karnym we W.. Niemniej jednak, sam zrezygnował z kształcenia, na skutek czego, w dniu 8 listopada 2011 roku został wycofany z nauczania (dowód: notatka służbowa z dnia 11 lipca 2011 roku, k. 44-45; notatka służbowa z dnia 8 lipca 2011 roku, k. 46-47; zeznania świadka D. K., k. 53v-54, notatka, k. 250).

W Zakładzie Karnym w C. osadzeni mieli również zapewnioną stałą opiekę medyczną. W tejże jednostce penitencjarnej, lekarz stomatolog zatrudniony był na 0, 5 etatu. Przyjęcia osadzonych przez specjalistę stomatologa w oddziałach mieszkalnych odbywały się zgodnie z porządkiem wewnętrznym zakładu, a w nagłych wypadkach osadzeni byli przyjmowani natychmiast w ambulatorium. Każdy osadzony miał prawo zgłosić chęć wizyty u lekarza, co odnotowywane było w książce zgłaszających się do lekarza. Poza godzinami pracy służby zdrowia, do osadzonych w uzasadnionych przypadkach nagłych zachorowań wzywane było Pogotowie Ratunkowe (dowód: notatki służbowe, k. 165-165v, 236; zeznania świadka D. K., k. 53v-54; zeznania świadka M. D., k. 54).

Wizyty stomatologiczne, powód odbył: w dniu 12 czerwca 2009 roku, kiedy to lekarz stomatolog dokonał opracowania ubytku zęba, jak również w dniu 22 czerwca 2009 roku w celu uzyskania porady lekarskiej. Dodatkowo powód zapisany był na wizytę stomatologiczną, która miała się odbyć w dniu 19 czerwca 2009 roku, niemniej jednak z wizyty tej zrezygnował.

Z kolei w okresie od lutego 2010 roku do lutego 2011 roku K. A. nie zapisywał się do lekarza stomatologa. Nie zgłaszał również jakichkolwiek dolegliwości ze strony zęba 14, w związku z czym nie otrzymywał jakichkolwiek leków przeciwbólowych, których nie były ogólnie dostępne (dowód: zeznania świadka M. D., k. 54; zeznania świadka D. K., k. 53v-54; książka zgłaszających się do stomatologa, k. 333-336; książka zdrowia osadzonego, dołączona do akt sprawy).

W sprawie wywołana została opinia sądowa z zakresu stomatologii, z której wynika, że fakt niemożności udzielenia pomocy stomatologicznej miał bezpośredni związek z usunięciem powodowi zęba 14 w lutym 2011 roku. W momencie wystąpienia u powoda dolegliwości bólowych ze strony zęba 14, należało pacjenta zbadać, postawić rozpoznanie, przedstawić możliwe metody leczenia (leczenie kanałowe, bądź usunięcie zęba) i wybraną przez powoda metodę zastosować. Podawanie powodowi leków przeciwbólowych było tylko leczeniem objawowym i nieskutecznym, gdyż nie usuwało przyczyny dolegliwości, którą w pierwszej fazie był stan zapalny miazgi zęba 14 (dowód: opinia, k. 229-232).

W pisemnej opinii uzupełniającej biegły sądowy zaopiniował, że możliwe jest wystąpienie stanu zapalnego bez pojawienia się dolegliwości bólowych. W związku z tym, powód mógł nie zgłaszać dolegliwości bólowych związanych z zębem 14 (dowód: opinia, k. 361-362).

W lutym 2011 roku K. A. przeszedł ekstrakcję zęba 14 w zakładzie Karnym we W. (okoliczność bezsporna).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o wskazane powyżej dowody.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu również nie dostrzegł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków: D. K. (k. 53v-54), M. D. (k. 54) oraz L. D. (k. 160v-161), odnoszące się do okoliczności przeludnienia cel mieszkalnych w Zakładzie Karnym w C., do dostępu powoda do zajęć kulturalno-oświatowych oraz do możliwości korzystania ze świadczeń medycznych, bowiem zeznania te w pełni ze sobą korelowały, a nadto znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, głównie w sporządzonych notatkach służbowych.

Za niewiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania świadków: M. B. (k. 112-112v) oraz M. C. (k. 112v), z których wynika, że w Zakładzie Karnym w C., cele mieszkalne nie spełniały wymogu 3 m² na jedną osobę oraz że powód zgłaszał wychowawcy potrzebę wizyty stomatologicznej, a dokładnie co tydzień sporządzana była jedna kartka, na której umieszczone były nazwiska wszystkich osadzonych, którzy takiej wizyty się domagali – „jeden zgłaszał wszystkich”, bowiem nie znajdują one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Ponadto, odnośnie starania się przez powoda o wizytę u stomatologa, należy również zwrócić uwagę na treść zeznań K. A. (k. 133-133v), z których wynika, że ból zęba zgłaszał oddziałowemu, wychowawcy i to oni przynosili mu środki przeciwbólowe (to on sam „zostawiał kartki z prośbą o skierowanie do stomatologa”).

Z tych też względów, również zeznania powoda Sąd uznał za niewiarygodne.

Natomiast zeznania świadka T. M. (k. 395-395v), nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem, jak wynika z ich treści, odbywał on karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w C., jednak nie w tej samej celi, co powód. Ponadto zeznał, że nie zna szczegółów co do warunków panujących w celi mieszkalnej, w której osadzony był powód. Co do podnoszonej przez powoda okoliczności nie udzielenia mu pomocy stomatologicznej,

świadek zeznał jedynie, że: „najprawdopodobniej powód zgłaszał pielęgniarce konieczność wizyty stomatologicznej. Pewnie pisał na kartce, tak jak wszyscy. Nic nie wie, aby przyjmował leki przeciwbólowe”.

Przechodząc do oceny wiarygodności wywołanych w sprawie opinii sądowych z zakresu chirurgii stomatologicznej i szczękowo-twarzowej sporządzonych przez dr hab. n. med. M. R., Sąd nie miał zastrzeżeń do ich wartości dowodowej, sporządzonych, ogólnie rzecz ujmując, na okoliczności, czy, ewentualny fakt niemożności udzielenia w Zakładzie Karnym w C. porady stomatologicznej w 2010 roku miał związek z usunięciem powodowi zęba w lutym 2011 roku oraz czy w postępowaniu funkcjonariuszy pozwanego – lekarzy występowały nieprawidłowości przy założeniu, że powód na rok przed ekstrakcją zęba przechodził stan zapalny i zgłaszał dolegliwości bólowych związanych z wywiązaniem się tego stanu zapalnego oraz wypowiedzenie się, czy każdorazowo takiemu stanowi zapalnemu, jaki wystąpił u powoda towarzyszą dolegliwości bólowe (k. 229-232; pisemna opinia uzupełniająca, k. 361-362).

W ocenie Sądu, wywołane w sprawie opinie, opracowane przez wyżej wymienionego biegłego, spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowe i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać je za opinie przekonujące. Podkreślić należy, że w konsekwencji treść tychże opinii nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Z tych też samych względów, Sąd uznał za w pełni wiarygodny dowód z oględzin cel mieszkalnych położonych w Zakładzie Karnym w C. (k. 488-490).

Podkreślić należy, że wnioski wynikające, zarówno z opinii sądowych, jak i z oględzin, nie były kwestionowane przez strony niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne, dlatego też nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że bezsporną w niniejszej sprawie była okoliczność przeludnienia w Zakładzie Karnym w C. przed dniem 5 grudnia 2009 roku. Natomiast kwestię sporną pomiędzy stronami niniejszego postępowania stanowiła okoliczność przeludnienia w tejże jednostce penitencjarnej po wskazanym powyżej okresie, będąca wynikiem błędnie obliczanej powierzchni mieszkalnej cel, panujących w tymże zakładzie karnym warunków bytowych oraz zapewnienie powodowi należytej opieki medycznej.

W niniejszej sprawie, powód domagał się ochrony prawnej z powodu naruszenia przez pozwaną Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w C. jego dóbr osobistych. Wobec powyższego, podstawę prawną ewentualnej odpowiedzialności pozwanego z tegoż tytułu, stanowić będzie art. 417 § 1 k.c., według którego, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Z treści powyższego przepisu wynika, iż Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jeżeli zaistnieją łącznie następujące przesłanki:

- wystąpiła szkoda,
- jej wyrządzenie jest następstwem niezgodnego z prawem wykonania czynności z zakresu władzy publicznej,
- pomiędzy powstaniem szkody, a niezgodnym z prawem wykonaniem czynności z zakresu władzy publicznej istnieje normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

Przez szkodę należy w przedmiotowym przypadku rozumieć, zarówno uszczerbek o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Przesłankę odpowiedzialności za powstałą szkodę stanowi również niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Oznacza to, że przesłanką odpowiedzialności jest zarówno bezprawność działania, tj. działanie z naruszeniem prawa, jak i zaniechanie, w przypadku, gdy przepis prawa określa obowiązek podejmowania

określonych czynności. Z kolei pojęcie związku przyczynowego oceniane jest na zasadach ogólnych wynikających z art. 361 § 1 k.c., a więc Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Istotne jest jednak również i to, że odpowiedzialność na wskazanej powyżej podstawie jest niezależna od winy konkretnego podmiotu. Wina nie stanowi bowiem przesłanki odpowiedzialności z art. 417 k.c.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż w uzasadnieniu pozwu, powód domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w L. na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, tj. zdrowia, czci (rozumianej jako godność osobista, poczucie własnej wartości), prawa do prywatności i intymności, jak również zasądzenia kwoty 5.000 zł na wskazany cel społeczny. W związku z tym należy wskazać, iż roszczenie to znajduje uzasadnienie w treści art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

I tak, zgodnie z przepisem art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie zaś do treści przepisu art. 24 § 1 k.c., ten czyje dobro zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia ich skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie, może on również żądać również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z cytowanego powyżej przepisu wynika, iż niezbędne jest stwierdzenie trzech przesłanek odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c., a mianowicie: naruszenia dóbr osobistych, bezprawności działania (tj. działania sprzecznego z normami prawnymi, a także z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego) i zawinienia. Ponadto cytowany przepis ustanawia domniemanie bezprawności działania, co oznacza, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywa na stronie pozwanej.

W tym miejscu należy podkreślić, iż dokonując oceny, że określone zachowanie dotknęło sfery dóbr osobistych osoby żądającej ochrony, Sąd ma na uwadze nie tylko punkt widzenia osoby żądającej ochrony i jej indywidualną wrażliwość (kryterium subiektywne), ale przede wszystkim kryterium wzorców obiektywnych, w tym także odczucia szerszego grona osób oraz powszechnie przyjmowane i zasługujące na akceptację normy postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie od dawna została przesądzona kwestia obiektywnej koncepcji naruszenia dóbr osobistych – to jest ocenianej z punktu widzenia reakcji i odczuć społeczeństwa, a nie bezpośrednio zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, sygn. II CR 692/75 opubl. w OSNCP 1976/11/251 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999 roku, sygn. I CKN 16/98, opubl. w OSNC 2000/2/25).

Z kolei art. 448 k.c. stanowi, iż, w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...).

Ubocznie należy jedynie wskazać, iż roszczenie z art. 448 k.c. jest samodzielnym instrumentem ochrony dóbr osobistych, zajmującym pozycję pośrednią między zadośćuczynieniem, stanowiącym majątkowy środek ochrony, a roszczeniami niemajątkowymi. W dotychczasowej linii orzeczniczej Sąd Najwyższy przyjął, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, przy czym w grę może wchodzić zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna (vide: m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku sygn. akt V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 roku, sygn. akt III CSK 358/06, Lex nr 277289 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 roku, sygn. akt I CSK 319/07, M. Praw. 2008/4/172).

W pierwszej kolejności, K. A. podnosił, że w pozwanym zakładzie karnym umieszczony został w celach mieszkalnych, niespełniającej warunków określonych w art. 110 § 1 k.k.w., bowiem, zgodnie z treścią tegoż przepisu, powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m². (...). Natomiast zgodnie z treścią art. 248 § 1 k.k.w., w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

W tym miejscu należy wskazać, iż przepis art. 248 k.k.w. został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 26 maja 2008 roku z uwagi na jego niezgodność z przepisami Konstytucji RP (sygn. SK 25/07, opubl. OTK-A 2008/4/62), jednak odroczone utratę jego mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. od dnia 5 czerwca 2008 roku (Dz. U. z 2008 roku, Nr 96, poz. 620). W związku z tym wskazany powyżej przepis utracił moc obowiązującą z dniem 5 grudnia 2009 roku. Natomiast do tego czasu przepis ten mógł być stosowany w takim samym zakresie, jak przed orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i jego prawidłowe zastosowanie nie może być uznane za bezprawne.

W związku z powyższym, przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, bowiem w Zakładzie Karnym w C. powód przebywał od dnia 21 września 2007 roku.

Okoliczność przeludnienia w Zakładzie Karnym w C. do dnia 5 grudnia 2009 roku była pomiędzy stronami niniejszego postępowania bezsporna. Z uwagi jednak na powyższe, Dyrektor Zakładu Karnego w C. wydawał, na podstawie powołanego wyżej art. 248 § 1 k.k.w., po spełnieniu przesłanek wskazanych w tymże przepisie, stosowne zarządzenia. Następnie o treści powyższych zarządzeń, informował Sędziego Penitencjarnego (dowód: zarządzenia, k. 264-269v; pisma, k. 270-274).

Od dnia 3 grudnia 2009 roku natomiast, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności: z notatki służbowej (k. 81) oraz z zeznań świadka L. D. (k. 160v-161), w Zakładzie Karnym w C., żaden z osadzonych nie został umieszczony w celi mieszkalnej, w której powierzchnia, przypadająca na jednego skazanego, wynosiła nie mniej, niż 3 m². Od tego okresu, Sąd penitencjarny nie wydał jakiegokolwiek zarządzenia, zezwalającego na powyższą sytuację.

Abstrahując od powyższego, należy jednoznacznie wskazać, że przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym w C., osadzony był w celach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m².

Jak wynika z wykazu pomieszczeń w budynkach mieszkalnych (k. 186-194), K. A. osadzony był bowiem w następujących celach: celi nr 416 o powierzchni mieszkalnej 15,44 m² oraz w celach: 705, 706 i 711 o powierzchni mieszkalnej 15,22 m² – każda z nich. We wszystkich celach mieszkalnych umieszczonych było pięciu osadzonych.

W tym miejscu należy podkreślić, iż powód nie kwestionował okoliczności, iż powierzchnia cel mieszkalnych, w których był osadzony podczas pobytu w Zakładzie Karnym w C., określona we wskazanym powyżej wykazie była nieprawidłowa. Wskazywał jedynie, że wartości te uwzględniają powierzchnię kącika sanitarnego, co jest postępowaniem niewłaściwym. Stanowisko to jednak jest całkowicie błędne, chociażby z uwagi na okoliczność, iż, jak wynika z zeznań świadka L. D. (k. 160v-161), pomiarów cel dokonuje komisja powołana przez dyrektora Zakładu, składająca się co najmniej z czterech osób. Wyniki prac tejże komisji przedstawiane są następnie dyrektorowi Zakładu, po czym - zatwierdzane przez Centralny Zarząd Służby Więziennej.

Należy również wskazać, iż również z protokołu oględzin cel mieszkalnych położonych w Zakładzie Karnym w C. (k. 488-490) również wynika, że powierzchnia celi mieszkalnej winna być obliczana bez uwzględnienia kącika sanitarnego.

W zakresie omawianego zagadnienia, powód podniósł nadto, iż powierzchnię celi mieszkalnej mierzył centymetrem krawieckim, co chociażby z tegoż jedynie względu, zaprezentowane w tym przedmiocie stanowisko powoda nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, w żadnym wypadku nie można mówić o bezprawnym działaniu pozwanego Skarbu Państwa.

Niemniej jednak, w toku niniejszego postępowania, powód K. A., oprócz osadzenia go w celach mieszkalnych nie spełniających warunków określonych w art. 110 § 2 k.k.w., podnosił również, że jego dobra osobiste zostały naruszone także poprzez to, że:

1. kąciki sanitarne nie były „dostatecznie odseparowane” od części mieszkalnej lub były usytuowane na końcu korytarza, co przy niedostatecznej wentylacji wiązało się z ciągłym utrzymywaniem nieprzyjemnego zapachu, jak również naruszało prawo do intymności w trakcie załatwiania potrzeb fizjologicznych;
2. występował ciągle niedostatek środków higieny osobistej, środków czystości, a także nie było dostępu do ciepłej wody;
3. zamontowane w oknach blindy utrudniały dostęp do naturalnego światła, zaś dostęp do oświetlenia sztucznego był ograniczony, (co – jak wskazał – skutkowało pogorszeniem jego wzroku);
4. istniała możliwość korzystania z łaźni tylko raz w tygodniu, nie dłużej, niż przez 5 minut, przy czym w okresie zimowym panowały tam ujemne temperatury (pismo procesowe, k. 204-207).

Dodatkowo, w uzasadnieniu pozwu, powód podniósł, iż nie mógł w sposób częsty korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych (uzasadnienie pozwu, k. 2-4).

Mając na uwadze, przytoczone powyżej przez powoda okoliczności faktyczne, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, Sąd doszedł jednak do przekonania, że w toku niniejszego postępowania, powód K. A. nie udowodnił samego faktu naruszenia dóbr osobistych, a co za tym idzie - istnienia krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda oraz związku przyczynowego między krzywdą niemajątkową, a działaniem, czy zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej. Strona pozwana zaś w sposób wiarygodny wykazała, że warunki panujące w Zakładzie Karnym w C. odpowiadały obowiązującym normom, w wyniku czego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Z przedłożonych do akt notatek służbowych (k. 246-247, 250-251), dopuszczonych przez Sąd jako dowód w sprawie oraz z zeznań świadków: D. K.(k. 53v-54), M. D.(k. 54) i L. D.(k. 160v-161), z którymi w pełni korelują wyniki oględzin cel mieszkalnych nr 705, 706, 711 i 416 położonych w Zakładzie Karnym w C.(k. 488-490) wynika bowiem, że w wieloosobowych celach mieszkalnych, (a więc w takich, w których osadzony był właśnie K. A.), kąciki sanitarne były wydzielone, w pełni obudowane materiałem nieprześwitującym, co niewątpliwie zapewniało osobom z nich korzystającym niezbędną intymność przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Ponadto, wszystkie cele mieszkalne wyposażone były w odpowiednie urządzenia sanitarne (umywalka, muszla sedesowa) oraz posiadały instalację wodno-kanalizacyjną z dostępem do zimnej wody. Cele te wyposażone były również w wentylację grawitacyjną, która była drożna i funkcjonowała prawidłowo, co potwierdzały przeprowadzane wówczas okresowo przeglądy kominiarskie (protokoły z okresowej kontroli przewodów kominowych wentylacyjnych, k. 252-258). Każda cela posiadała także jedno sprawne otwierane okno.

Odnosząc się zaś do zarzutu ciągłej niewystarczającej ilości środków czystości oraz środków higieny osobistej, należy wskazać, że obowiązujące przepisy nie normują wydawania środków do utrzymania czystości i dezynfekcji cel mieszkalnych. W Zakładzie Karnym w C. dezynfekcja muszli klozetowych przeprowadzana jest jeden raz w tygodniu. Ponadto osadzonym wydawany jest proszek do szorowania. Środki te wydawane są przez dział kwatermistrzowski w miarę potrzeb zgłaszanych przez oddziałowych lub wychowawców.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w., zgodnie z którym (to) skazany ma obowiązek przestrzegania przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary, ustalonego w zakładzie karnym porządku oraz wykonywania poleceń przełożonych i innych osób uprawnionych, a w szczególności: przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa.

Zagadnienie ilości środków higieny osobistej z kolei, reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 186, poz. 1820 z późn. zm.), a dokładnie załącznik nr 1 do tegoż rozporządzenia, zgodnie z którym, osadzony otrzymuje:

1. mydło toaletowe – 100g/miesiąc;
2. nożyk do golenia – 1 sztuka/miesiąc;
3. proszek do prania – 200g/miesiąc;
4. papier toaletowy – 1 rolka/miesiąc;
5. krem do golenia – 1 tuba/miesiąc;
6. szczoteczka do zębów – 1 sztuka/6 miesięcy;
7. pasta do zębów – 1 tuba/miesiąc.

Istnieje nadto możliwość otrzymania dodatkowych środków higieny osobistej, według potrzeb zgłaszanych przez osoby osadzone.

Odnosząc się również do zagadnienia braku dostępu do ciepłej wody, należy jednoznacznie wskazać, że przepisy prawa nie nakładają na administracje jednostek penitencjarnych obowiązku zapewnienia osadzonym ciepłej wody w celach.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika także, że w porze dziennej, cele mieszkalne posiadają stały dopływ światła naturalnego poprzez otwory okienne. Natomiast w porze nocnej oraz w złych warunkach atmosferycznych, oświetlenie celi zapewnione jest światłem sztucznym. Niewątpliwym jest wprawdzie, że w otworach okiennych, o których mowa powyżej, zamontowane są tzw. blindy, niemniej jednak, nie mają wpływu na dostęp światła oraz wpływ świeżego powietrza. Wobec powyższego, nie można uznać, aby w okolicznościach wskazanych powyżej, wzrok powoda uległ pogorszeniu, o ile w ogóle taki fakt zaistniał, bowiem w żaden sposób nie został on poparty jakimikolwiek dowodami.

Powód zarzucał również, że istniała możliwość korzystania z łaźni tylko raz w tygodniu, nie dłużej, niż przez 5 minut, przy czym w okresie zimowym panowały tam ujemne temperatury. Wprawdzie w tym przedmiocie, twierdzenia K. A. należało uznać za wiarygodne, bowiem, zgodnie z § 30 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 roku, Nr 152, poz. 1493), skazany korzysta, co najmniej raz w tygodniu, z ciepłej kąpieli. Skoro jednak, okoliczność ta znajduje potwierdzenie w przepisach prawa, to nie można uznać, aby działanie pozwanego było bezprawne. Ponadto, obiekty mieszkalne Zakładu Karnego w C. ogrzewane są energią ciepłą dostarczaną przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w C..

W następnej kolejności, powód odniósł się do problematyki dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych. W tym przedmiocie, Sąd poczynił ustalenia faktyczne, iż K. A. miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, zarówno w celach mieszkalnych, świetlicy oddziału, jak i poza oddziałem. Mógł również korzystać z zajęć na boisku rekreacyjnym i sali rekreacyjnej siłowej. Ponadto czynnie brał udział w konkursach i turniejach, za co został dwukrotnie nagrodzony.

K. A. miał nadto możliwość podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych poprzez kształcenie się na kursach organizowanych przez jednostkę penitencjarną. Taki też kurs o specjalności brukarza ukończył w Zakładzie Karnym w C. w lipcu 2008 roku. Ponadto, w dniu 11 stycznia 2011 roku powód zakwalifikowany został do nauki w ZSZ o specjalności malarz – tapingierz w szkole mieszczącej się w Zakładzie Karnym we W.. Niemniej jednak, sam zrezygnował z kształcenia, na skutek czego, w dniu 8 listopada 2011 roku został wycofany z nauczania.

Powód, zarzucając jednak pozwanemu, iż nie miał dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych, wskazał, że mimo wystosowywanych wniosków, nie została utworzona dodatkowa grupa do gry w siatkówkę oraz dodatkowa grupa do ćwiczeń na siłowni. Wskazać jednak należy, że w okresie od dnia 21 sierpnia 2009 roku do 11 grudnia 2009 roku, K. A. odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego, a zatem miał możliwość wzięcia udziału, (czego jednak nie uczynił i okoliczność tą sam przyznał), w programie indywidualnego oddziaływania, który opracowywany jest przy współudziale skazanego, a dotyczy zaleceń, m. in. w przedmiocie sposobu zagospodarowania czasu wolnego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że w toku odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w C., powód nie zgłaszał jakichkolwiek skarg dotyczących spraw organizacyjno-prawnych, z czego niewątpliwie można wysnuć wniosek, że akceptował warunki panujące w tejże jednostce penitencjarnej.

W toku całego postępowania, powód K. A., w szczególności jednak zwracał uwagę na – jak twierdził - naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia, podnosząc, że od lutego 2010 roku do lutego 2011 roku, przebywając w Zakładzie Karnym w C., nie uzyskał pomocy stomatologicznej, mimo iż, ból zęba zgłaszał oddziałowemu i wychowawcy, przekazując im kartki z prośbą o wizytę u tegoż specjalisty. Powód wskazał nadto, że na wskazane powyżej dolegliwości otrzymywał jedynie środki przeciwbólowe.

Analizując podniesione powyżej okoliczności, należy w pierwszej kolejności podnieść, że bezspornym w niniejszej sprawie było to, iż powód, w lutym 2011 roku, przebywając w Zakładzie Karnym we W., przeszedł ekstrakcję zęba 14 z powodu stanu zapalnego miazgi, który, w przypadku nieleczenia go przez dłuższy okres czasu, właśnie do takiego skutku prowadzi.

Z wywołanej w sprawie pisemnej uzupełniającej opinii sądowej z zakresu chirurgii stomatologicznej i szczękowo-twarzowej wynika jednak, że możliwe jest wystąpienie stanu zapalnego miazgi bez pojawienia się dolegliwości bólowych. W związku z tym, powód mógł nie zgłaszać dolegliwości bólowych związanych z zębem 14 (k. 361-362). Do takich też wniosków, Sąd doszedł w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Z notatki służbowej sporządzonej przez pełniącego obowiązki kierownika Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w C. lek. med. M. D. wynika bowiem, że powód nie zapisywał się do lekarza stomatologa (k. 236). Okoliczność tę lekarz potwierdziła, podczas przesłuchania w charakterze świadka, zeznając: „do mnie również (powód) się nie zgłaszał, bo gdyby zgłosił się z bólem, to byłby przyjęty” (k. 54), (w szczególności z uwagi na udowodnioną – zdaniem Sądu - okoliczność, iż w nagłych przypadkach osadzeni przyjmowani są przez lekarzy specjalistów poza kolejnością). W analogiczny sposób zeznawał również świadek D. K. (k. 53v-54). Również, zarówno z książki zgłaszających się do stomatologa (k. 333-336), jak i z książki zdrowia osadzonego, dołączonej do akt, także nie wynika, aby w okresie od lutego 2010 roku do lutego 2011 roku, powód starał się o przyjęcie przez lekarza stomatologa. Wizyty stomatologiczne, powód odbył natomiast: w dniu 12 czerwca 2009 roku, kiedy to lekarz stomatolog dokonał opracowania ubytku zęba, jak również w dniu 22 czerwca 2009 roku w celu uzyskania porady lekarskiej. Dodatkowo powód zapisany był na wizytę stomatologiczną, która miała się odbyć w dniu 19 czerwca 2009 roku, niemniej jednak z wizyty tej zrezygnował. Powyższe, w ocenie Sądu, jednoznacznie przemawia za tym, iż w przypadku problemów z uzębieniem, powód przyjmowany był przez lekarza stomatologa. Świadek M. D. zeznała dodatkowo, że w kantynie w okresie w którym – jak twierdzi powód – wystąpił u niego ból zęba – nie można było nabyć środków przeciwbólowych ogólnie dostępnych. Inne leki przeciwbólowe zaś osadzeni przyjmowali jedynie na zlecenie lekarza, (przy czym, w przypadku powoda taka sytuacja nie mogła wystąpić, skoro – jak twierdził – nie został w ogóle przyjęty przez lekarza). Również z wolności, osadzeni nie mogli otrzymywać żadnych lekarstw.

Okoliczność nie wykazania przez powoda naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia uzasadniają nadto zasady doświadczenia życiowego. Niemożliwym jest bowiem wytrzymanie bólu zęba przez tak długi okres czasu, nawet przyjmując leki przeciwbólowe.

Powyższe, w ocenie Sądu jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż, mimo że, w okresie wskazanym przez powoda, wystąpił stan zapalny miazgi zęba 14, co przy dłuższym jego nieleczeniu doprowadziło do ekstrakcji zęba, to jednak, powód w żaden sposób nie wykazał, aby było to następstwem bezprawnego działania pozwanego.

Końcowo należy podnieść, że wystąpienie przez powoda z przedmiotowym powództwem należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zgodnie z art. 5 k.c. nie powinno podlegać ochronie. Dopuszczając się bowiem czynów zabronionych, K. A. nagminnie naruszał prawo i porządek prawny, w wyniku czego odbywa obecnie karę pozbawienia wolności, która ze swej istoty musi być uciążliwa, mimo iż, dolegliwości, z którymi spotkał się w Zakładzie Karnym w C., nie wykraczały poza normalny zakres wynikający z istoty tej kary.

Z uwagi na okoliczność, że powód w pozwie powoływał się również na „ponizające i niehumanitarne traktowanie”, ubocznie należy jedynie podnieść, iż w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał również, aby pozwany w jakikolwiek sposób naruszył przytoczony art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284). Powód nie wykazał bowiem, aby był poddawany przez pozwanego torturom, czy nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Zauważyć należy, iż powód K. A. w tej chwili utrzymywany jest z pieniędzy podatników. Rzeczpospolita Polska zapewnia mu taki standard, na jaki stać ogół obywateli. Bez wątplenia, warunki mieszkaniowe osadzonych w ostatnim okresie uległy zasadniczej poprawie w związku z powołanym wyżej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Na marginesie można jedynie dodać, iż tak daleka troska o komfort odbywania kary przez skazanych spotyka się ze sprzeciwem zdecydowanej większości społeczeństwa, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę warunki mieszkaniowe i poziom życia przeciętnego obywatela.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, wobec niespełnienia przesłanki niezgodnego z prawem wykonania przez pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w C. czynności z zakresu władzy publicznej, w wyniku czego doszłoby do naruszenia dóbr osobistych powoda, jak również przesłanki wystąpienia szkody w postaci naruszenia dóbr osobistych, Sąd powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 102 k.p.c..

Przepis ten przewiduje odstępianie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, że art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości.

Powyższe potwierdza treść postanowienia z dnia 14 stycznia 1974 roku, w którym Sąd Najwyższy wyraził podgląd, a który to pogląd Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, iż: „zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu takich okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: sygn. II CZ 223/73, Lex nr 7379).

Za nie obciążeniem powoda K. O. kosztami niniejszego postępowania, przemawiały przede wszystkim okoliczności wynikające z treści oświadczenia majątkowego (k. 8-9v), z którego wynika, iż nie posiada on jakiegokolwiek

źródła dochodu, wartościowych przedmiotów, jak również oszczędności, umożliwiających mu poniesienie kosztów związanych z wytoczeniem powództwa.

Natomiast nieuiszczone wydatki i opłaty, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa wobec braku podstaw do obciążenia nią którejkolwiek ze stron, z uwagi na wynik procesu oraz z uwagi na treść postanowienia tut. Sądu z dnia 5 października 2010 roku, zwalniającego powoda od kosztów sądowych (postanowienie tut. Sądu, k. 10).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.